

# Pojazd dla malca

Od 0 do 3 lat

Zabawki do jeżdżenia lubią nie tylko dzieci, ale i... ortopedzi. Są one dużo zdrowsze dla nóg smyka niż popularne dawniej chodziki.

**Z**anim dziecko nauczy się chodzić – pelza po mieszkaniu, na czworakach poznaje nieznaną „ląd”, próbuje też stawać przy meblach. Te pierwsze próby samodzielności często okupuje guzami i siniakami. Dlatego wielu rodziców chętnie sięga po chodziki. Ich zdaniem malec jest w nich mobilny, ale bezpieczny, nie nudzi się, jak w leżaczku i wcześniej uczy się chodzić. Te zalety są jednak złudne. Zdaniem ortopedów, chodziki są niezdrowe dla dziecka i lepiej zastąpić je innym pojazdem.

**TAK!**

## Jeździdełko

Maluchowi, który próbuje już samodzielnie chodzić (ok. 1. roku życia), możesz kupić tzw. jeździdełko. Ma ono zwykle formę samochodzika, lokomotywy itp. z szerokim siedziskiem, na którym dziecko może usiąść i odpychać się nóżkami, oraz oparciem pod

plecki, co pomaga malcowi w utrzymaniu równowagi. Jeździdełko można traktować jako pojazd do jeżdżenia po domu, ale również jako podpórkę podczas treningu chodzenia: malec może popychać je przed sobą, trzymając się za oparcie i w ten sposób uczy się stawiania pierwszych kroków. Niektóre modele wyposażone są w dodatkowe gadżety: przyciski, pozytywki, światełka, otwory do wrzucania klocków czy ukryty w siedzisku schowek na zabawki. To sprawia, że jeździdełko jest jednocześnie doskonałą zabawką. Jednak najważniejszą zaletą jest jego doskonały wpływ na rozwój fizyczny dziecka:

- pojazd ten aktywizuje grupy mięśni, które potem pracują przy chodzeniu: wzmacniają między innymi kręgosłup i umożliwiają równomierną pracę obu stron ciała dziecka;
- nie obciąża bioder malucha i pozwala mu na przyjęcie naturalnej pozycji siedzącej z kolanami i stopami lekko odwiedzionymi na zewnątrz;
- dziecko może samo zsiąść z pojazdu lub kłękać przy nim,

**NIE!**

## Chodzik

Tradycyjne chodziki, wyposażone są w cztery obracające się swobodnie kółka i siedzenie z grubej tkaniny (z otworami na nóżki dziecka). Są popularne od dawna – wielu obecnych rodziców wychowywało się w chodzicach. Mogą jednak zaszkodzić rozwojowi motorycznemu malca. Ortopedzi i pediatrzy twierdzą, że jeżeli dziecko przebywa w nim dłużej, niż pół godziny dziennie, to szkodzi to jego zdrowiu:

- zaburza się naturalny proces rozwoju ruchowego dziecka. Samodzielne chodzenie wymaga koordynacji ruchów rąk i nóg, silnych mięśni pleców, sprawnych bioder i utrzymywania równowagi. Dziecko ćwiczy to, wstając, siadając, pelzając, schylając się, kłękając itp. Zdrowy maluch sam reguluje tempo zdobywania nowych umiejętności. W naturalny sposób osiąga kolejne etapy swojego rozwoju ruchowego, aż do chwili, gdy jest gotowy, by postawić wreszcie pierwsze

kroki. Chodzik ten proces zakłóca, bo pobudza do pracy zupełnie inne grupy mięśni;

- nadmiernie obciążane są stawy biodrowe dziecka. Chodzik sztucznie wymusza jedno, nienaturalne ułożenie ciała. Malec wisi w pojeździe, co sprawia, że tzw. główka kości udowej nie naciska prawidłowo na panewkę biodrową. W rezultacie istnieje ryzyko, że stawy biodrowe będą się nieprawidłowo kształtować;
- sprawność fizyczna w chodziku jest ograniczona: dziecko nie może samo z niego wyjść, zaś pozostawione w nim zbyt długo mniej się rusza, co osłabia jego rozwój motoryczny;
- malec nie uczy się ostrożności: nie musi uważać na przeszkody, bo chodzik zabezpiecza go przed upadkami. Dziecko nie widzi też tego, co jest pod nogami. Nie rozumie, że poruszanie się wymaga uwagi oraz koncentracji, i że musi oszacować odległości od przeszkód, które napotyka;
- chodzik wyrabia nieprawidłowe nawyki: poruszanie się z podpórką w jednakowej, niewłaściwej pozycji, koduje się na stałe. Potem, w czasie chodzenia, dziecko będzie źle ustawiać nogi i biodra, co w przyszłości objawi się słabszą sprawnością stawów. Może też „zaowocować” w starszym wieku różnymi dolegliwościami.

## Nasze typy!

### DO JECHANIA I BUJANIA

● **Jeździdełko Chicco Quattro 4 w 1** to zabawka wielofunkcyjna, rozwijająca motorykę malca, jego wyobraźnię i kreatywność. Może służyć jako bujaczek dla najmłodszych dzieci, jako pojazd napędzany nóżkami smyka lub prowadzony przez rodzica (ma praktyczną rączkę) albo jako autko do pchania ubezpieczające pierwsze samodzielne kroki dziecka. Posiada również wielofunkcyjny panel, udający deskę rozdzielczą prawdziwego auta (z guzikami, przyciskami oraz pozytywkami itp.), który można demontować. Cena ok. 298 zł.



od 9. miesiąca

### POMOCNY W CHODZENIU

● **Jeździdełko Fisher Price**, pomaga w stawianiu pierwszych kroków i jest jednocześnie wspianą muzyką zabawką. Już nawet siedzący maluch może bawić się uruchamianiem różnych funkcji na kolorowym panelu zabawki, a także grających elementów w kształcie tamburynu i marakasów. Dziecko, które chodzi lub uczy się chodzić, może spacerować prowadząc chodzik za kierownicę. Szeroka podstawa na kołach i solidny, wygodny uchwyt, dają mu oparcie. Cena ok. 149 zł.



od 6. miesiąca

### PIERWSZE DWA KÓŁKA

● **Rowerek biegowy First BIKE** nie ma pedałów, ale dzięki temu świetnie przygotowuje malca do samodzielnej jazdy na zwykłym rowerze. Dzięki nim już dwuletnie dzieci uczą się utrzymywania równowagi. Gdy urosną i staną się silniejsze, będą doskonale przygotowane, by przesiąść się na klasyczny rower bez bocznych kótek. First Bike pomaga też w nauce kierowania oraz hamowania. Cena ok. 370 zł.



od 2. roku życia